

Dziuba, Andrzej Franciszek

Wojna i pokój : przegląd bibliograficzny

Studia Płockie 23, 209-222

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJNA I POKÓJ

(Przegląd bibliograficzny)

Wielorakie, i na wielu miejscach konflikty skłaniają do refleksji nad problemem wojny, pokoju i rozbrojenia, czy szeroko pojętego - w sensie pozytywnym - pacyfizmu. Śmierć znaczone krwią zbiera nadal swe obfite żniwo w wielu wojnach, sporach czy walkach. Rzeczywistości te towarzyszą ludzkości i wielu pojedynczym ludziom od zarania istnienia i biegu historii. Stanowią, mimo swych rozbieżności czy przeciwstawień ciągle obecny, i to często równocześnie, jeden z elementów stosunków międzyludzkich - w płaszczyźnie państw, narodów czy mniejszych społeczności. Z całokształtem tych zagadnień łączy się moralny wymóg wyborów, decyzji i postaw. Nie idzie tu bowiem tylko o jednostkowe fakty czy wydarzenia, które można podciągnąć pod jeden z tych wymiarów ludzkiej egzystencji, ale przede wszystkim o etyczne ukierunkowanie dróg rozwoju świata i człowieka. Moralność jawi się jako niezbędny element właściwego ułożenia stosunków światowych, które zapewnią odpowiednie relacje sprawiedliwości, solidarności i respektowania praw człowieka.

W tym kontekście także Kościół rozumie wojnę, pokój i rozbrojenie bardzo szeroko i kompleksowo. Nie zawęża ich do kwestii czysto wojskowych, technicznych czy tak niekiedy popularnego oczekiwania choćby negatywnego braku wojny. Dynamika eschatologicznego wychylenia ludzkości i człowieka, a w nich i świata, wymaga już w realiach ziemskich zapoczątkowania realizacji Królestwa pokoju, sprawiedliwości i miłości. Ma to być odpowiedzialny i twórczy wkład każdego na miarę spełnianej drogi powołania życiowego. Chrześcijanie zaś są tu szczególnie powołani do świadectwa w mocach Księcia pokoju, który przyszedł głosząc: „... / na ziemi pokój ludziom Jego upodobania” /Łk 2,14/.

Szczególnym wyrazem zaangażowania Kościoła w posługę pokoju są ogłaszane corocznie, od 1968 r., orędzie pokoju, z których każde opatrzone jest pewnym tytułem, hasłem zwracającym uwagę na wybrane aspekty tej szerokiej problematyki. Przykładowo orędzie z 1 stycznia 1990 r. na XXIII Światowy Dzień Pokoju, posiadało temat: Pokój z Bogiem Stwórcą - pokój z całym stworzeniem. Warto w tym kontekście odnotować publikowane coraz częściej zbiory wydań zawierających zestaw wszystkich papieskich orędzi. Staraniem Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej, działającego w ramach Fundacji Jana Pawła II ukazał się zbiór: Paweł VI, Jan Paweł II. Orędzie Papieskie na Światowy Dzień Pokoju. Rzym 1985 ss. 186. Publikacja ta poprzedzona notą od wydawcy /s. 7/ oraz referatem sekretarza stanu kard. Agostino Casaroli, Stolica Apostolska i pokój, wygłoszonym 18 listopada 1983 r. na Uniwersytecie

w San Francisco /s. 9-27/, udostępnia 18 orędzi /11 Pawła VI i 7 Jana Pawła II/ /s. 29-181/. Na zakończenie dodano jeszcze notę bibliograficzną określającą pochodzenie polskich tekstów orędzi /s. 183-186/.

Podobny zbiór ukazał się także m. in. w języku angielskim, pod patronatem Papieskiej Komisji „Iustitia et Pax”. Ways of Peace. Papal Messages for the World Days of Peace /1968 - 1986/. Vatican City 1986 ss. 261. Słowo prezentacji napisał kard. Roger Etchegaray, przewodniczący wspomnianej Komisji /s. III-V/. Całość natomiast zamyka interesujący i przydatny indeks rzeczowy /s. 247-261/. Oba zbiory stanowią cenną pomoc źródłową w studiach nad problematyką wojny i pokoju. Orędzia papieskie są szczególnie czułymi wyrazami zatroskania Kościoła o etyczne wymiary życia świata i człowieka oraz wzajemnych harmonijnych relacji międzyludzkich. Należy jeszcze pamiętać, że dokumenty te są adresowane do wszystkich „ludzi dobrej woli”.

Wydawnictwo Akademii Alfonsjańskiej /Editiones Acadamaiae Alphonsianae/, w serii „Quaestiones morales” jako czwarty tom, opublikowało L'Enciclica „Pacem in Terris” - A venticinque anni dalla Pubblicazione - testo latino - traduzione italiano, commento a cura del card. Pietro Pavan. Roma 1988 ss. 165. Całość, po nocie wprowadzającej /s. 5-7/ zawiera przede wszystkim, trudno już dziś dostępny tekst łaciński Encykliki /s. 10-105/. Dokument Jana XXIII z 11 kwietnia 1963 r. noszący pełny tytuł: O pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, jest znaczącym wkładem, uznanym niemal przez wszystkich w trosce o istnienie i rozwój świata współczesnego. Jest wreszcie niepowtarzalną syntezą oraz twórczym wskazaniem dla podejmowania dalszych wysiłków w walce o pokój. Po linii tego dokumentu idą m. in. wspomniana wyżej Orędzie Pokoju z 1 stycznia każdego roku.

Szczególnie cennym elementem książki jest komentarz kard. P. Pavana, który uważany jest za jednego ze współredaktorów Encykliki /s. 107-165/. Autor publikuje go po raz pierwszy mimo, że już wielokrotnie przy różnych okazjach pisał na temat Pacem in Terris. W toku analiz idzie za schematem Encykliki, dotykając przede wszystkim wielu kwestii moralnych. One, jego zdaniem stanowią klucz do rozważania i twórczego budowania pokoju. Musi on być widziany zwłaszcza w jego wymiarach etyczno-moralnych odnoszących się zawsze do człowieka i całej społeczności ludzkiej. Komentator w uzasadnieniu takiej tezy obficie korzysta z wcześniejszych i późniejszych wypowiedzi kościelnych, a także i autorytetów świeckich. Można tym samym prześledzić drogi rozwojowe i wypracowania doktryny pokoju oraz odnotować kwestie, które nadal czekają na pełniejsze analizy i rozwiązania.

Zdaniem kard. Pavana badania na pokojem muszą zawsze iść w parze z widzeniem jego rzeczywistości ziemskiej a z drugiej strony z wymaganiem teoretycznym badań naukowych. Jako chrześcijanie nie możemy zapomnieć, iż ostatecznie pokój jest darem samego Boga. Potrzebne są tu zatem także kategorie wiary. Człowiek zbawiony przez Chrystusa jest jako osoba ostatecznie tym, który buduje pokój, i tym który go niszczy. Wolność zawsze pozostanie darem zadaniem ku odpowiedzialności osobowej.

Całościowy komentarz Pavana do *Pacem in Terris* jest jednym z najbardziej kompetentnych, a zarazem i otwartych na drogi rozwoju myśli kościelnej o wojnie i pokoju. Te znaki czasu jawią się w różnych relacjach i okresach inaczej, choć pokój zawsze winien być na służbie człowieka. Służebność ta ma spełniać pozytywną funkcję przetwarzania ludzkości. Korzystając z zachęty Kardynała warto ciągle sięgać do dokumentu Jana XXIII, który pozostaje nadal aktualny, co więcej wymaga jeszcze głębszego przyswojenia w nauce teologicznej Kościoła. Także jego misja światowa, mimo że spełniła już wielorakie znaczące role, zdaje się być wciąż niewyczerpana.

Problematyka pokoju i wojny ma swe wyraźne odniesienie do relacji międzyludzkich, na szczeblu osobowym i wspólnotowym. Jedną z jej znaczących form jest bez wątpienia dialog. Tej tematyce została poświęcona praca Krystiana Gawrona: *Dialogue in the Teaching of Pope Paul VI*. Veritas London 1993 ss. 278. Praktycznie pokój czy wojna oraz ich konsekwencje mogą osiągnąć być niejednokrotnie poprzez dialog lub jego brak. Otwartość do rozmowy, spotkania czy kontaktu stanowić może zasadniczy zwrot w trudnych procesach dochodzenia do pokoju, do łagodzenia narastających konfliktów, czy wręcz ich zapobieganiu.

Wypracowana przez Pawła VI nauka ukazuje dialog w jego wyrazie strukturalnym oraz jako metodę dzieła Kościoła. Mimo takiego bezpośredniego ukierunkowania można tu znaleźć wiele interesujących informacji przydatnych w prezentowanej tematyce. Właściwie pojęty dialog stanowić może twórczy element nie tylko braku wojny, co przede wszystkim pokoju. Metoda ta zaś jest niezwykle twórcza i ubogacająca człowieka oraz świat.

Problematyka rozwoju postaw Kościoła wobec zbrojeń i rozbrojenia, a więc ważnego elementu procesów pokojowych, w dobie broni termonuklearnej, podjął Robert Rajecki w książce *Stolica Apostolska wobec rozbrojenia*. Warszawa 1989. Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych ss. 306. Jest to interesujące i w miarę całościowe historyczno-analityczne opracowanie tej tematyki. Po przedmowie ks. J. Kondzieli z Wydziału Nauk Społecznych KUL /s. 5-6/ i wstępie, zasadniczy korpus pracy podzielony został na cztery bloki tematyczne.

Pierwszy opatrzonej został tytułem: *Doktryna pokoju Stolicy Apostolskiej /s. 9-45/*. Autor wskazuje, że podstawowym źródłem tej doktryny jest nauka Pisma św. obu Testamentów. Mając to na względzie podejmuje próbę szerokiej charakterystyki doktryny pokoju kolejnych papieży ery nuklearnej: Pius XII i Jan XXIII, Paweł VI i Jan Paweł II. Oddzielnie analizuje naukę Vaticanum II. Łatwo można zauważyć rozwój myśli kościelnej tak w głąb jak i wszere. Nie zatracza ona jednak swych źródeł, choć jest jednocześnie otwarta na zmienne polityczne realia świata. Nauka Kościoła stara się być w świecie obecna przede wszystkim jako autorytet moralny, jako głos sumienia.

Z kolei R. Rajecki ukazuje ewolucję doktryny Stolicy Apostolskiej wobec, tak żywego w XX wieku problemu rozbrojenia /s. 46-108/. Autor podaje najpierw skróte wyjaśnienia terminologiczne oraz stanowisko Karty Narodów Zjednoczonych. Ten ostatni dokument jest znaczącym osiągnięciem współczesnej społeczności międzynarodowej. Zasadnicza treść prowadzonych analiz to prezentacja tzw. „programu

rozbrojeniowego” Stolicy Apostolskiej. Składają się na niego, w sensie bardzo schematycznym, m. in. stosunek do doktryny odstraszania, teoria wojny sprawiedliwej oraz rozbrojenie całkowite i powszechne. Zatem tradycyjne elementy nauki społecznej Kościoła jak i jej nowsze osiągnięcia. Nie można tu jeszcze zapomnieć o zagadnieniu społeczności ogólnoswiatowej, już nie tylko międzynarodowej, szeroko obecnym w doktrynie kościelnej.

Papieże wielokrotnie podkreślali znaczenie dialogu jako elementu programu i metody działań na rzecz rozbrojenia oraz umocnienia pokoju. Natomiast zależność między rozbrojeniem a rozwojem zdaje się być czymś zupełnie oczywistym i udowodnionym przez realia życia. Uwzględniając całościową wizję człowieka i świata, rozbrojenie ma także pozytywne odniesienie do środowiska naturalnego oraz „rozbrojenia dusz” - jak to po raz pierwszy nazwał papież Paweł VI.

Trzeci blok tematyczny stanowi dość pobieżne zestawienie nauczania Stolicy Apostolskiej na temat porozumień, rokowań i inicjatyw rozbrojeniowych /s. 109-174/. Po krótkim ukazaniu statusu prawnomiędzynarodowego Stolicy Apostolskiej podano zasady jej międzynarodowego zaangażowania. Sprowadzają się one do suwerenności duchowej, neutralności oraz ponadustrojowości. Są one zatem nieco inne niż innych organizmów międzynarodowych o charakterze państwowym. Z kolei autor syntetycznie omawia zaangażowanie i stanowiska Stolicy Apostolskiej wobec następujących, słynnych już dziś porozumień, rokowań i inicjatyw: Porozumienie na forum Komitetu Rozbrojeniowego w Genewie, Porozumienie w sprawie środków zapobiegania wojnie nuklearnej, Układ SALT I i SALT II, Genewskie rokowania supermocarstw w latach 1981-1987, Rokowania Wiedeńskie, Koncepcja stref bezatomowych, Proces KBWE i Stanowisko wobec sesji rozbrojeniowych ONZ. Stolica Apostolska była zatem obecna twórczo, przede wszystkim w płaszczyźnie moralnej, we wszystkich najważniejszych wydarzeniach na rzecz światowego pokoju, wyrosłych z pragnienia nad rozbrojeniem. Zresztą był to fenomen typowy dla polityki pokoju w określonym wycinku czasu i specyfice relacji międzynarodowych.

Całość pracy zamyka zakończenie /s. 175-177/, bibliografia /s. 178-186/ i wykaz skrótów /s. 187/. Obszerną część książki stanowi aneks, który zawiera wybór tekstów dotyczących problematyki pokoju i rozbrojenia w dokumentach Stolicy Apostolskiej /s. 188-299/. Znalazły się tu w całości lub we fragmentach wypowiedzi :Piusa XII /8/, Jana XXIII /1/, Soboru Watykańskiego II /1/, Pawła VI /4/, Jana Pawła II /11/, kard. Maurice Roy /2/, ks. Andrys J. Backis /3/, kard. Agostino Casaroli /1/, abp Achille Silvestrini /3/. W końcu autor zestawił jeszcze kalendarium uczestnictwa Stolicy Apostolskiej w KBWE /s. 299-302/. Publikowany zbiór jest szczególnie cennym zestawieniem, które pozwala na bezpośrednie sięgnięcie do dokumentów Stolicy Apostolskiej.

Opracowanie R. Rajeckiego jest ciekawą publikacją dotyczącą kwestii pokoju i wojny, a przede wszystkim, procesów rozbrojenia. Można łatwo dostrzec wierność Stolicy Apostolskiej zaangażowaniu się w wypracowywanie moralnych zasad, przy jednoczesnej otwartości na ziemskie miejsce Kościoła realizowane hic et nunc. Ta czułość i wrażliwość utwierdza autorytet moralny Stolicy Apostolskiej i ukazuje dobitnie jej miejsce m. in. jako sumienie świata.

Wśród inicjatyw Stolicy Apostolskiej, a dokładniej papieża Jana Pawła II, właśnie po linii duchowej i moralnej, należy odnotować Światowy Dzień Modlitw o Pokój, który odbył się w Asyżu w dniu 27 października 1986 r. Także w wersji polskiej zostały wydane materiały tego niezwykłego wydarzenia: *Być razem, aby się modlić. Światowy Dzień Modlitwy o Pokój - Asyż, 27 października 1986 roku.* Warszawa 1989 ss. 87. Wstęp i całość opracowała Amelia Szafrńska. Spotkanie to jest interesującą prezentacją myśli wokół problematyki wojny, pokoju i rozbrojenia zaprezentowanych przez przedstawicieli różnych religii świata. Rozważania zawsze połączone są z modlitwą czy innymi formami prośby typowych dla danych religii. Wszystko to razem jest tym cenniejsze, że wyrażone i wypowiedziane we wspólnocie troski nie tylko o siebie ale o całą ludzkość. We wszystkich zaprezentowanych tekstach na czoło wysuwa się aspekt duchowy oraz moralny, i w nich upatrywana jest zasadnicza siła dążenia do pokoju, który musi być wsparty łaskami Boga. Człowiek sam nie jest zdolny zaprowadzić prawdziwy pokój.

W problematyce pokoju, zapoczątkowanej modlitwą papieską i przedstawicieli innych religii w Asyżu, warto odnotować publikację *Mai più la guerra. War never again. Religioni e Pace. Comunità di S. Egidio. Uomini e Religioni.* Morcelliana Editrice. Brescia 1990 ss. 127. Po słowie Andrea Riccardi *Więzy wzajemnej miłości / s. 6-17/*, w ramach bloku *Poszukujący pokoju od Asyżu do Warszawy* zamieszczono kilka wypowiedzi, które warto tu choćby zasygnalizować w postaci tytułów i autorów: 1. Pietro Rossano. *Odpowiedzialność społeczna ludzi religii*; 2. Józef Glemp. *Zakończyć się w pokoju*; 3. Roger Etchegaray. *Duch Asyżu*; 4. Etai Yamada. *Od góry Hiei do Warszawy: istota modlitwy o pokój*; 5. Mesrob Mutaphyan. *Modlitwa źródłem pokoju*; 6. Jacob Neusner. *Shalom: komplementarność*; 7. Andrea Riccardi. *Realny sen*; 8. Jan Paweł II. *Orędzie specjalne. Dodano także podpisany w Warszawie apel o pokój*.

W kolejnym bloku umieszczono krótkie teksty: *Modlitwa źródłem pokoju / s. 39-41/* i *Ludzie modlitwy w poszukiwaniu pokoju / s. 42-47/*. Nigdy więcej wojny to tytuł na który składa się tekst: *Pamięć o wojnie światowej przeplatany materiałem fotograficznym / s. 48-83/*. Z kolei ukazano temat: *Pielgrzymka do Brzezinki, łącznie z wystąpieniem kard. F. Macharskiego / s. 84-97/*.

Po zaprezentowanej części w języku włoskim opublikowano wiele tych samych tekstów w języku angielskim, dodając na końcu *Wspomnienia II wojny światowej / s. 98-123/*. Całość publikacji uzupełnia ogromnie ciekawa dokumentacja fotograficzna. Trzeba powiedzieć, iż treść idzie tu w parze z obrazem i vice versa. Jest to interesujący zabieg propagujący problematykę pokoju.

Ogłoszona przez Kongregację Nauki Wiary 6 sierpnia 1984 r. Instrukcja o niektórych aspektach teologii wyzwolenia, „*Libertatis nuntius*” w wielu punktach dotyka szeroko rozumianych kwestii wojny, pokoju, przemocy i oczywiście wyzwolenia. Wokół niej pojawiła się ogromna ilość także krytycznych komentarzy, artykułów i uwag. W wielu dotyka się wprost problematyki pacyfizmu, wojny i to szczególnie w aspektach moralnych i etycznych. Przykładowo można tu wskazać książkę dominikanina Fausto Gomez. *Liberation Theology and Christian Liberation.* Manila 1987 s. 83. Autor m. in. w drugim rozdziale analizuje relacje między chrześcijańskim pojęciem

pokoju a wyzwoleniem. Zależność zwrotna jest faktem i oczekiwaniem zwłaszcza w wielu krajach Trzeciego Świata.

Wydana pod redakcją kard. Friedrich Wettera praca zbiorowa *Kirche in Europa*. Patmos Verlag Düsseldorf 1989 ss. 232 podkreśla m. in. pokojową rolę świadectwa wiary niesionego przez Kościół w procesach jednoczenia się Europy. Jedność Starego Kontynentu jest wyzwaniem do pielęgnowania jego duchowych wymiarów jedności opartych przede wszystkim na chrześcijaństwie. Oczywiście, współcześnie niektórzy nie zgadzają się z takimi fundamentami jednoczenia Europy, wręcz je negują lub pomniejszają nie proponując w zamian innych godnych rangi tego zjawiska.

Chrześcijaństwo ze swym orędziem pokoju winni być twórcze i bez kompleksów obecni w życiu politycznym, społecznym, kulturalnym czy gospodarczym. Autorzy, m. in. kard. Lustiger, Wetter, bp Kasper oraz profesorowie różnych uczelni /Maier z Monachium, Klinger z Würzburga, Rovani z Sorbony, Almany z Madrytu, Marlet z Amsterdamu/ świadomi są także licznych niebezpieczeństw jakie niosą współczesne procesy integracyjne. Ich zdaniem jednak Kościół winien utrzymać należne mu miejsce nie tylko w sferze czysto religijnej. Oczywiście, nie idzie tu o podejmowanie zadań, które należą do innych organizmów życia społecznego czy międzynarodowego.

Pod patronatem Kongregacji Nauki i Wiary ukazała się publikacja zawierająca tekst Instrukcji o teologii wyzwolenia coraz liczne do niej komentarze zamieszczone wcześniej w *L'Osservatore Romano: Teologia della liberazione. Istruzione „Libertatis nuntius” con i commenti di Pierre Bigo... Presentazione del card. Joseph Ratzinger*. Edizioni Logos. Roma 1985 ss. 181. Autorzy, których jest piętnastu, są znanymi autorytetami różnych dyscyplin i wywodzą się z różnych środowisk kościelnych, np. B. Mondin, J. Mejia, P. J. Cordes, J. Saravia Martins, C. Caffarra, G. Concetti. Wychodząc od Biblii nie można nigdy zapomnieć o funkcji służebnej teologii w dziele zbawczym człowieka i świata. Walka, rozbrojenie, problemy sprawiedliwości, pokój, prawa ludzkie, rozwój narodów muszą być widziane w kontekście odkupieńczej i wyzwoleniczej mocy ofiary samego Chrystusa. Tam tkwi ostateczny fundament wszelkiego dobra i moce jego rozwoju. Wszystkie bowiem te procesy zaś nie są także obce Kościołowi, który żyje i działa w konkretnych warunkach ziemskiego pielgrzymowania. Trzeba zauważyć, iż cały Lud Boży chętnie uczestniczy w procesach wydoskonalania człowieka i świata, a którego wyrazem w dziele wyzwolenia jest szczególnie pokój.

Kwestie pacyfizmu pojętego pozytywnie, choć z wyraźniejszym ukierunkowaniem na politykę, podejmuje kard. Joseph Ratzinger w pracy: *Eglise, oecumenisme et politique, sous la direction de S. E. le cardinal Edouard Gagnon*. Fayard Paris 1987 ss. 366. Praca ta została już przełożona na wiele języków, w tym na język polski. Idzie tu szczególnie o trzeci rozdział zatytułowany: *Kościół i polityka* /s. 195-360/. Autor analizuje fundamentalne kwestie relacji między wiarą a polityką, polityką Kościoła i teologią oraz rozumienie chrześcijańskiej wolności. Wszystkie te zagadnienia nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od Kościoła, rozumianego jako zbawcza wspólnota Ludu Bożego Nowego Przymierza. Zdaniem Ratzingera chrześcijaństwo winni być zaangażowani w odpowiedzialność za przyszłe dzieje Europy, za

jej trwały pokój w demokracji pluralistycznej, w której jest miejsce dla orientacji chrześcijańskiej. Zresztą kwestia pokoju zawsze stanowiła szczególnie czuły punkt kościelnego wchodzenia w realia świata.

Interesującą publikacją o charakterze informacyjnym i zarazem formacyjnym jest dzieło francuskiego jezuita Christian Mellon: *I cristiani di fronte alla guerra e alla pace*. Queriniana. Brescia 1986 ss. 263. Po wprowadzeniu /s. 5-7/ autor całość materiału zorganizował w siedem rozdziałów, dodatek oraz objaśnienia. Wydawca dodał jeszcze artykuł F. Montovani.

Autor rozpoczyna od charakterystyki problemu /s. 9-26/. Idzie tu zwłaszcza o wydatki militarne, wydatki społeczeństwa na obronę oraz handel bronią. Nie można pominąć kwestii badań naukowych poświęconych w całości zbrojeniom, a zwłaszcza szerokim zagadnieniu broni nuklearnej i wyścigowi w tej płaszczyźnie, powiązanemu z tak chętnie wypowiedzianymi groźbami. Z kolei Mellon podaje ówczesne dane techniczne i strategiczne tak ze strony amerykańskiej jak i rosyjskiej, aby wyraźniej uświadomić procesy zbrojeniowe i jawiące się odejścia od tej koncepcji /s. 27-60/. Oczywiście, są to dane z okresu tzw. zimnej wojny; nie mniej wskazuje to na zaangażowanie ludzi i środków ku celom destrukcyjnym. Autor dotyka wreszcie szczególnie wówczas interesującego problemu eurorakiet.

Jeden z rozdziałów opatrzony został wymownym tytułem: *Obrona: prawdziwy problem i fałszywe obawy* /s. 61-76/. Samo pojęcie obrony jest różnorodnie rozumiane i wobec nowszych rodzajów broni przybierać może wielorakie formy. O wiele jednak ważniejsze jest, jak mocno podkreśla Mellon, widzenie relacji oraz zależności między etyką a techniką i polityką w kontekście wojny i pokoju. W tej ostatniej idzie szczególnie o ocenę czynionych groźb - zwłaszcza zbrojnych - oraz rozwijającego się jako swoista przeciwwaga ducha obrony. Dalej nie można pominąć wiarygodności i perswazji oraz stawianych środków w procesach wzajemnych relacji międzypaństwowych i międzynarodowych.

Na tych samych podstawach autor analizuje główne drogi rozbrojenia /s. 77-90/. Wyróżnia trzy elementy: arbitraż ponadnarodowy, dyplomację rozbrojeniową i inicjatywy jednostronne. Obok tych klasycznych form obrony integralnego pacyfizmu istnieją jeszcze inne ruchy antynuklearne, które podejmują problemy bezpieczeństwa globalnego i jednostkowo-narodowego. Idzie tu o trzy kategorie: obrona konwencjonalna, obrona terytorialna i obrona poprzez opór cywilny.

Historyczny przegląd liczącej prawie dwa tysiące lat chrześcijańskiej refleksji o pokoju i wojnie jest tematem kolejnego rozdziału /s. 91-122/. Mellon odpowiadając na pytanie, jaki winien być pokój, kreśli obraz biblijnej nauki. W historycznym i merytorycznym odniesieniu chrześcijaństwa do przemocy wyróżnia się kilka form czy przejawów: propozycja pacyfistyczna, wojna święta, doktryna sprawiedliwej wojny, ograniczenia wojny, doktryna św. Tomasza z Akwinu, Franciszek z Wiktorii oraz Reformacja i Humanizm.

W tak długiej drodze rozwoju katolickiej doktryny wskazuje się na wypracowane rozróżnienie prawa do wojny i prawa we wojnie. Pierwsze dotyczy przede wszystkim słusznej przyczyny, kompetentnego autorytetu, słusznej intencji, ekstremalnego

środka, proporcjonalności i prawdopodobieństwa sukcesu. Drugi natomiast zwłaszcza dyskryminacji i proporcjonalności. Jest to spotkanie tradycyjnych propozycji nauki Kościoła z jej nowszymi spojrzeniami na realia świata, które stają się coraz bardziej skomplikowane i wzajemnie zależne.

Kolejny rozdział porusza zagadnienie dopuszczalnych i zalecanych działań w płaszczyźnie pokoju i troski o jego utrzymanie /s. 123-144/. Jest to oczywiście domeną zadań politycznych i polityków. Nie ma tu znaczenia czasem podnoszone moralizatorstwo czy racja stanu. Są to elementy widoczne, ale nie zasadnicze w perspektywie światowej. Autor krytycznie odnosi się do pacyfizmu, który został w praktyce często wypaczony i próbuje odpowiedzieć, co oznacza dziś tzw. sprawiedliwa wojna. W istocie najczęściej jest to zupełnie niezrozumienie samej doktryny, a już kompletny brak zdolności jej aplikacji do realiów współczesnego świata.

Ostatni rozdział książki Ch. Melonn jest skrótownym zestawieniem nauki dokumentów i współczesnych rozważań o pokoju i wojnie /s. 145-184/. Prezentuje on zatem kolejno naukę Piusa XII, Jana XXIII, Vaticanum II, Pawła VI i Jana Pawła II, niektórych ruchów ekumenicznych, listów pasterskich biskupów USA, RFN, Francji i innych Kościołów chrześcijańskich. Bogata baza źródłowa przybliży znacznie prowadzone analizy i badania.

Po uwagach końcowych /s. 185-190/, wspomniany aneks zawiera fragmenty 11 dokumentów kościelnych od „Gaudium et spes” /1965/ do Synodu Kościoła Waldensów i Metodystów we Włoszech /1985/ /s. 191-227/. Dodano jeszcze objaśnienia w postaci słowniczka pojęć technicznych, występujących w prezentowanej doktrynie wojny i pokoju / s. 229-238/. Całość zamyka tekst zawodowego oficera włoskiego F. Mantovani zatytułowany: Rozważania moralne i strategiczne o obronie Włoch /s. 239-258/.

Publikacja Ch. Mellon ukazując liczne techniczne dane szczegółowe przez co niekiedy zatracą jednoznaczne ukierunkowanie moralno-etyczne. Kompleksowe sięgnięcie do nauki Kościoła pozwala wyraźnie zarysować moralny element postawy chrześcijańskiej wobec fenomenu wojny i pokoju. Co więcej, autor wskazuje na potrzebę osobowego zaangażowania, które wyrasta z odpowiedzialności indywidualnej i zbiorowej w służbie pokoju. Człowiek musi być w to dzieło zaangażowany jako indywidualium osobowe i społeczne. Jest to zadanie odnoszące się do wszystkich, choć w zróżnicowanym stopniu i formie.

Dla poszerzenia obrazu prezentowanej tematyki warto także sięgnąć do zbiorowego dzieła: *Pace, disarmo e Chiesa, a cura di Giovanni Magnani SJ*, Edizioni Piemme. Roma 1984 ss.205. Po wprowadzeniu U. Navarrete, rektora Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego /s. 7-12/, zamieszczono w ramach trzech części i zakończenie artykuły dziewięciu autorów.

Wprowadzenie do problematyki wojny i pokoju to tytuł pierwszej części, którą rozpoczyna opracowanie F. Lombardi: *Pokój i rozwój techniczno-naukowy* /s. 15-34/. We współczesnym świecie istnieje ścisła, mniej lub bardziej uświadamiana, zależność wielu płaszczyzn życia społecznego. Jest to wręcz jeden z elementów odzwierciedlających naturę człowieka. Trzeba zatem mieć na względzie m. in. wzajemne odniesienie

między dobrami naturalnymi, nauką, techniką, ekonomią, polityką, technologią, niesprawiedliwością, badaniami wojskowymi czy rozwojem. We wszystkich tych sferach wręcz pierwszoplanową rolę winny odgrywać odpowiedzialność, troska o życie, pokój i integralny rozwój świata oraz człowieka.

P. Valori stara się odpowiedzieć na trudne pytanie, Czy istnieje wojna „sprawiedliwa”? /s. 35-48/. Ukazuje najpierw wypracowaną przez Kościół katolicki doktrynę wojny sprawiedliwej, w rozwoju historycznym i obecnie a także opinie filozoficzne przeciwne tej koncepcji. Mając m. in. na względzie elementy etyczno-filozoficzne dochodzi do wniosku, iż współcześnie wojna sprawiedliwa wydaje się mało prawdopodobna, która spełniałaby wszystkie elementy weryfikacyjne, zaproponowane przez doktrynę kościelną. Pytanie czy istnieje wojna sprawiedliwa jest niezwykle trudne do odpowiedzialnej odpowiedzi pozytywnej lub negatywnej. Kościół raczej odchodzi od tej koncepcji, poszerzając ją w kontekście najnowszych realiów troski o pokój oraz zaniechanie czy przeciwstawianie się wojnie.

Kolejne artykuły, wokół bardziej szczegółowych pytań i rozważań, rozpoczyna L. Salatielle; Pokój, bezpieczeństwo i przemysł wojenny /s. 51-63/. Fenomen wojny przechodził na przestrzeni dziejów swoją ewolucję, a w ostatnich latach wyraźniej został uświadomiony problem wojny totalnej, który nie jest obojętny w całokształcie koncepcji i wizji obrony narodowej. Autor m. in. w tym kontekście, wskazuje na proporcje wojskowych wydatków finansowych do ogólnego budżetu państwa oraz obiektywną efektywność tak utrzymywanych sił zbrojnych. Dla zobrazowania poruszonych kwestii zamieszcza informacje o pierwszych broniach ogniowych i tabelę wydatków na obronę Włoch /1974-1983/.

Następne dwa teksty tej części koncentrują się już wyraźniej na aspektach teologicznych i filozoficznych. Pierwszy pióra R. Bozzi: Strategie wojskowe: aspekty filozoficzno-prawne stanowi zwięzły przegląd nauki Kościoła wyrażonej w *Pacem in terris*, *Gaudium et spes* i *Octogesimo Adveniens* /s. 75-87/. Autor jest świadomy wewnętrznych powiązań i zależności strategii wojskowych ze strategią polityczną. Polityka zaś jest specyficznym fenomenem, jak to nazywa się, bez granic. Nie można pominąć i strategii poszczególnych armii czy systemów zbiorowych sił zbrojnych.

Drugi zaś, bardziej obszerny tekst, pióra O. Bucci nosi tytuł: Chrześcijaństwo i nieprzemoc /s. 88-125/. Samo, dziś tak modne, pojęcie jest wieloznaczne i różnie bywa rozumiane w zależności od kontekstu historycznego czy miejsca jego występowania. Autor przypomina, już swoście symboliczny, obraz nieprzemocy w wydaniu M. Gandhi. W rozumieniu chrześcijańskim należy jednak korzeni takich postaw szukać w życiu Jezusa i w Piśmie św. Zachowanie chrześcijanina nacechowane nieprzemocą zakłada nową jakość stosunku do ubogich i wydziedziczonych oraz vice versa. Sama nieprzemoc posiadająca różne stopnie i formy winna być w końcu postrzegana jako jedyna broń chrześcijanina w perspektywie walki ze złem jawiącym się w rozwoju historyczno-politycznym. W zakończeniu przykładowo autor podał jeszcze krótkie noty o G. La Pire, G. G. Lanza del Vasta, A. Capitini i M. Montessori. Są to wybitni przedstawiciele myśli społeczno-politycznej i wychowawczej Włoch.

Trzeci blok pt. *Shalom i rozbrojenie* otwiera tekst P. Grech o Pokoju w Piśmie św. Starego i Nowego Testamentu /s. 129-142/. Autor wskazuje na różnorodność rozumienia i słownictwa biblijnego, które współczesne języki nie zawsze potrafią w pełni oddać. Szczególnie ważne jest tu uwzględnienie kontekstu historyczno-geograficznego. Te uwarunkowania pozwalają realistycznie przyłożyć teoretyczne osiągnięcia.

Następne opracowania autorstwa J. Jablin prezentują bliżej naukę Kościoła o rozbrojeniu. Autor wyróżnia dwa okresy poświęcając im oddzielne artykuły: *Kościół i rozbrojenie: wypowiedzi od 1880 do 1939* /s. 143-164/ i *Kościół i rozbrojenie: od 1939 do dnia dzisiejszego* /s. 165-194/. Jest to historyczny przegląd z wypunktowaniem ważniejszych podokresów oraz momentów tak kościelnych jak i świeckich, np. obie wojny światowe, nauczanie Benedykta XV i Piusa XII. Refleksja historyczna jest cennym osadzeniem współczesnej nauki Kościoła w tej materii.

Całość książki zamyka podsumowanie redaktora G. Magnani: *Utopia pokoju: refleksja niezakończona* /s. 195-198/, oraz zbiór aforyzmów o pokoju /s. 198-201/. Prezentowane studium jest ciekawym przeglądem historycznym oraz etyczno-filozoficznym opracowanym przez wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach. W licznych miejscach ukazano także pewne informacje ściśle wojskowe, które wyraźniej uświadamiają złożoność i kompleksowość poruszanej problematyki.

Aby jednak jeszcze bardziej całościowo ukazać chrześcijańską myśl o pokoju warto sięgnąć do starszego opracowania: Massimo Toschi. *Pace e Vangelo. La tradizione cristiana di fronte alla guerra*. Queriniana. Brescia 1980 ss. 319. Interesującym dodatkiem jest tu aż dwadzieścia dziewięć tekstów poczynawszy od Listu do Diogeneta a skończywszy na kard. G. Lercaro. Studium to stanowi świetny przegląd, systematyczny i dobrze usystematyzowany z umiejętnym wypunktowaniem ważniejszych kwestii.

Mając na względzie rocznicę ewangelizacji Nowego Świata warto jeszcze zwrócić uwagę na interesujące materiały z sympozjum na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza „*Angelicum*”; *I diritti dell' uomo e la pace nel pensiero di Francisco de Vitoria e Bartolomé de Las Casas*. Massimo Milano 1988 ss. 684. Tu może należy choćby sygnałnie odnotować tylko kilka wykładów, które mają bezpośredni związek ze współczesnością w płaszczyźnie wojny i pokoju: J.F. Castaño. *Prawo międzynarodowe od Franciszka z Witorii do dziś* /s. 103-119/; C. Russo. *Perspektywy promocji praw człowieka w naszym czasie* /s. 121-132/; V. Buonomo. *Zasada autodeterminacji ludów u Franciszka z Witorii i w działalności Narodów Zjednoczonych* /s. 227-246/; A. Ferreri-Taniolo. *Prawo, człowiek, pokój i wspólnota ludów w Ameryce współczesnej* /s. 323-352/; M. Pedini. *Współpraca Wspólnoty Europejskiej z Ameryką Łacińską i inicjatywy Parlamentu Europejskiego* /s. 531-537/.

Problematyka pokoju pozostanie zawsze żywa w nauczaniu Kościoła, choć oczywiście w różnych okresach przybiera różne akcenty czy przewartościowania. Nie można zapomnieć, iż często podjęcie tych zagadnień związane było z całokształtem problematyki wojny czy dziejących się na jej kanwie lub obok tragedii, zbrodni czy zwyczajnych przestępstw. Ks. Joachim Kondziela podejmuje w książce: *Pokój w nauczaniu Kościoła. Pius XII - Jan Paweł II*. Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu

Lubelskiego. Lublin 1992 ss. 104, dość syntetyczną próbę zestawienia tak określonego zagadnienia. Jest to bardziej zbiór niż systematyczne studium.

Po wykazie skrótów /s. 7/, całość pracy podzielona została na dwa wielkie bloki, a te z kolei na dalsze drobniejsze części tematyczne. Książkę zamyka posłowie pióra ks. Janusza Mariańskiego, Franciszka Mazurka i ks. Władysława Piwowarskiego /s. 101-104/. Ze względu na pośmiertne wydanie /1992/ redaktorzy uznali za celowe przybliżenie postaci autora oraz jego wykładu w nauczanie katolickiej nauki społecznej.

Część pierwsza opatrzona została tytułem: *Rozwój nauki społecznej Kościoła na temat pokoju od Piusa XII do Jana Pawła II* /s. 9-68/. Autor rozpoczyna od uwag o nauczaniu Piusa XII, a więc lat 1939-1958. Kondziela wyróżnia kilka etapów papieskiego nauczania: Pierwszy z nich obejmuje lata 1939-1941, drugi rozpoczyna się przemówieniem Bożonarodzeniowym 1944 r., kolejny to przemówienie na Boże Narodzenie 1948 r., czwarty rozpoczyna się około 1953 r., a ostatni zaś od orędzia Bożonarodzeniowego 1956 r. Etapy te wyróżniają się wieloma czynnikami zewnętrznymi skomplikowanej sytuacji światowej i jej rozwojem po II wojnie światowej. Nie mniej Pius XII konsekwentnie broni pokoju, mimo wszelkich podejrzeń jakie na niego się rzuca. W morzu wojny jest orędownikiem i zwiastunem zwycięstwa pokoju.

Autor zwraca uwagę, że pokój stał się swoistym programem i centrum całego pontyfikatu Jana XXIII, a jego wielką kartą encyklika *Pacem in Terris*. W oparciu, zwłaszcza o ten dokument, wypunktowane zostały następujące zagadnienia: Zbrojenie i rozbrojenie, budowa infrastruktury systemu międzynarodowego, pomnażanie międzynarodowej sprawiedliwości społecznej, prawa człowieka a pokój. Nauczanie papieża o pokoju stanowi szczególnie chlubną kartę dzieła Kościoła i jego wkładu w poprawne ułożenie stosunków międzynarodowych. Jan XXIII stał się faktycznie bardzo cenionym autorytetem uznawanym szeroko w świecie. Jego nauczanie i postawa wywarły znakomity wpływ na ówczesny rozwój stosunków między państwowych.

Prezentacja nauczania Soboru Watykańskiego II oparta została przede wszystkim na Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. Z nauką Vaticanum II ściśle łączy się nauczanie i działalność Pawła VI. To on m. in. ustanowił 1 stycznia Światowym Dniem Pokoju /8.XI.1967/ oraz wydał słynną encyklikę *Populorum Progressio*. Podjął także liczne inicjatywy udziału Stolicy Apostolskiej w przedsięwzięciach światowych na rzecz pokoju.

Z kolei ks. J. Kondziela skoncentrował się na nauczaniu Jana Pawła II omawiając nieco szerzej i wypunktowując niektóre typowe i wiodące kwestie. Mając na względzie bogactwo treści i działań autor wyróżnia kilka podstawowych tematów: 1. Pokój darem Boga; 2. Pokój darem Boga dla człowieka; 3. Zadania Kościoła wobec pokoju; 4. Ekumeniczny aspekt pokoju. Symbolicznymi wyrazami tego ostatniego spojrzenia na pokój stały się już wyżej wspomniane modlitwy w Asyżu i na Górze Hiei w Japonii.

Całość części pierwszej kończą uwagi na temat relacji między pokojem, rozwojem i solidarnością. Jest to zresztą pewna prawidłowość społeczna głoszona przez Kościół, krytykowana niekiedy przez kręgi liberalne i niezyczliwe zaangażowaniu

chrześcijaństwa w sferę społeczno-etyczną stosunków międzynarodowych. Zresztą zarzuty stawiane są z różnych stron, a ich argumentacja zdaje się często wzajemnie wykluczać. Trzeba jednak pamiętać, iż działania Kościoła podejmowane są ostatecznie nie z perspektywy partykularnych interesów, ale z faktu iż „człowiek jest drogą Kościoła”. Jest to służebna świadomość i funkcja wobec świata, ludzkości i człowieka.

Przygotowanie społeczeństw do życia w pokoju w świetle nauki społecznej Kościoła to tytuł drugiej części studium ks. Joachima Kondzieli /s. 69-99/. Aby przejść do bardziej szczegółowych zagadnień autor zwraca najpierw uwagę, iż pokój stanowi jeden z przedmiotów ewangelicznej misji Kościoła. Jest to odpowiedzialne i świadome wyjście „ad extra” jako nauczyciela, wychowawcy i przewodnika. Kościół wierny swemu posłannictwu nie chce i nie może być politykiem. Autor zaznacza, że dalsze szczegółowe analizy postawionego zagadnienia oparte będą przede wszystkim na nauce papieży i Vaticanum II. Ks. Kondziela nie sięga tu natomiast do tak licznych i znaczących wystąpień episkopatów.

Autor wskazuje najpierw stosunek nauki społecznej Kościoła do problematyki wojny. Oczywiście, generalnie jest on zdecydowanie negatywny, a jeśli jest ona dopuszcza to w ściśle określonych okolicznościach i pod pewnymi warunkami. Teologowie i prawnicy wypracowali tu koncepcję „wojny sprawiedliwej”, która swymi początkami sięga czasów św. Augustyna. Później została wydoskonalona m. in. przez Franciszka z Witorii czy Franciszka Suareza. Rozwój doktryny kościelnej w tej materii wskazuje jednak ostatecznie na konsekwentne zakwestionowanie wojny jako środka rozstrzygania sporów międzynarodowych czy wewnętrznych. Zatem działaniem Kościoła jest troska o pokój a nie negatywne przeciwstawianie się wojnie. Pacyfizm pozytywnie pojęty wyzwała i inne płaszczyzny działań społecznych na rzecz pozytywnych układów międzypaństwowych.

Dla Kondzieli głównymi zagrożeniami pokoju są przede wszystkim wyścig zbrojeń i niesprawiedliwość w świecie. Jest to znak sprzężenia zwrotnego, który obejmuje wszystkie płaszczyzny indywidualnych i społecznych realiów życia człowieka oraz społeczności. Wyścig zbrojeń, zdaniem nauczania papieskiego, nie wydaje się być pewną drogą zabezpieczenia pokoju, nie usuwa przyczyn konfliktów, przeciwnie wzmacnia napięcia i rozszerza je. Dalej, ze względu na wydatki, jest zgorzeniem i skandalem, wyrazem niesprawiedliwości w stosunku do biednych i potrzebujących. Oczekiwane są zatem modele społeczeństw i stosunków międzynarodowych, które zapewniłyby sprawiedliwość i pokój w stabilnych i powszechnych zasadach. Idzie zatem o pewien obiektywizm realności sprawiedliwości i pokoju.

Z kolei autor zamieszcza krótkie uwagi krytyczne o koncepcji odstraszenia jako podstawy systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Odstraszanie jednak faktycznie i praktycznie staje się w jednej linii militarystycznych tendencji, które wskazują na człowieka jako niezdolnego do życia w pokoju. Nie można odstraszenia utożsamiać z pokojem. Zawsze na czoło winna wysuwać się pozytywne zaangażowanie na rzecz pokoju.

Działanie zmierzające do realizacji pokoju omówione zostały w systematycznej formie kilku szczegółowych zagadnień. Zatem, wymagane jest przede wszystkim

stworzenie światowego porządku, który gwarantowałby globalnie interesy poszczególnych wspólnot w całości społeczności światowej. Z kolei oczekiwane jest rozbrojenie, które staje wręcz jako imperatyw moralny. Działanie Kościoła w tej płaszczyźnie to głoszenie zasad rządzących porządkiem pokoju i urabianie opinii publicznej sprzyjającej rozbrojeniu. Trzecim elementem jest poszanowanie praw człowieka. Jedno z podstawowych dawno sformułowanych jest prawo do życia, a dziś dodaje się w pokoju. Takie środowisko zapewnia właściwy rozwój każdego i pełnego człowieka.

Kolejnym elementem tej koncepcji jest integralne i permanentne wychowanie do pokoju. Dotyczy ono wszystkich i każdego indywidualnie niezależnie od wieku czy innych uwarunkowań. Najpierw trzeba jednak rozpocząć od sumienia poszczególnych jednostek, aby następnie sięgać do różnych zbiorowości. W procesie dochodzenia do pokoju i starań o niego Kondziela wskazuje na funkcję dialogu, który współcześnie nie ma alternatywy. Wreszcie, niezbędne są także gesty pokoju, które inaczej można nazwać czynami pokoju. To one budzą inicjatywy, zaufanie często hamują zbrojenie. Spotkanie, rozmowa, dialog to droga najkrótsza do rozwiązań pokojowych i twórczego budowania pokoju.

Część drugą zamykają uwagi na temat odpowiedzialności za pokój. Dążenie do pokoju jest powinnością moralną wszystkich ludzi. Nie powinny tu grać roli ideologie, systemy polityczne czy religie. Pokój jawi się bowiem jako powinność dla chrześcijan, gdyż w przeciwnym razie byłoby to narażeniem swej tożsamości religijnej i sprzeniewierzenie się założeniom chrześcijańskiej wiary. Świadectwo realizowanego powołania wymaga realnych postaw w codziennym życiu, a wśród nich pragnienie i oczekiwanie pokoju.

Studium ks. J. Kondzieli stanowi skrótowy, ale w miarę pełny, obraz nauki Kościoła ostatnich lat o pokoju. Autor skoncentrował się zwłaszcza na nauczaniu XX wieku, choć sięga i do dalszej przeszłości. Widać jednak wyraźnie intensyfikację działań jak i pogłębienie doktryny dokonane, zwłaszcza za pontyfikatu papieża po II wojnie światowej. Nie można wreszcie pomijać i nauki Soboru Watykańskiego II. Nowej jakości nadało dotychczasowe nauczanie Jana Pawła II i wręcz nieprzeliczone inicjatywy Kościoła w trosce o pokój i odwrócenie niszczycielskiej roli wojny, oraz jej funkcji w rozwiązywaniu konfliktów czy sporów międzynarodowych.

Bogactwo zagadnień związanych z problematyką wojny, pokoju i rozbrojenie jest z jednej strony niezwykle aktualne i godne zainteresowania teoretycznego. Z drugiej zaś jest równocześnie niewyczerpanym polem pracy politycznej, etyczno-moralnej, religijnej czy ekonomicznej. W tych bowiem m. in. płaszczyznach życia człowieka jako indywiduum i społeczności ukazuje się szczególnie czytelnie obraz troski o przyszłość. Oczekiwane jest świadome zaangażowanie się każdej osoby i wspólnoty.

Odpowiedzialność za pokój zakłada nie tylko „status quo”, ale przede wszystkim dynamikę rozwoju, a ta może być urzeczywistniana m.in. w środowisku przepelnionym pokojem. Znamienne jest, iż w procesy te stosunkowo chętnie włącza się Kościół, i to przez cały czas swego istnienia i służby. Jest to przecież odpowiedź na zobowiązania zlecone przez samego Chrystusa. Na przestrzeni historii zaangażowanie

ludu Bożego przybierało różne formy, ostatecznie jednak tylko wówczas miało największą wartość i było skuteczne, gdy zawęzło się do sfery etyczno-moralnej i religijnej.

Chrześcijanie, jako wspólnota ludu Bożego oraz jako pojedynczy świadkowie wiary zobowiązani są do niesienia w świecie świadectwa Chrystusa, Księcia pokoju. Realizacja tego zadania może być spełniana skutecznie tylko w mocach łaski. Zdaje się, iż Bóg ich nigdy nie szczędzi, a brakuje tylko niekiedy odpowiedniego odzewu ze strony obdarowanych.

Nauczanie Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza wyrażone poprzez papieży ostatnich lat, jest wspierane licznymi inicjatywami i zaangażowaniem w pozytywne propozycje składane przez różne organizmy światowe. Odpowiedzialna troska o pokój wymaga takiej postawy ze strony Kościoła, w jego wymiarze wspólnotowym i osobowym. Dalej wymaga jego otwartości we wspólnym zatroskaniu o realia świata i człowieka, jako jedyne miejsca doskonalenia się fizycznego oraz duchowego.

Zaprezentowane publikacje pochodzą z różnych kręgów kulturowych i ukierunkowane są na różne aspekty problematyki pokoju, wojny czy rozbrojenia. Jednocześnie ukazują one bogactwo myśli, przemyśleń i działań Kościoła, różnych organizmów i pojedynczych osób. W świadomości chrześcijan wszystko to winno ostatecznie jednoczyć się w Chrystusie i z Niego wypływać. Rozwój myśli kościelnej w zakresie problematyki pacyfizmu pozytywnego jest wyraźny i zawsze wyrasta z coraz głębszego odczytania orędzia ewangelicznego. Trudno tu mówić, iż powiedziano już ostatnie zdanie, przecież pokój, wojna czy związane z nimi faktory są nadal realiami obecnymi w różnych miejscach świata, czasem wręcz współhistnieją tocząc walkę wzajemną. Kościół musi tu pomagać, swoją myślą etyczno-moralną, odpowiedzialnością za przyszłość oraz modlitewnym zawierzeniem.

Obok świadomości konieczności zaangażowania Kościoła na rzecz pokoju, staje ostro wezwanie do osobowych postaw w walce o niego. Włączenie się w wielkie dzieła pokoju to jeden z elementów realizacji powołania chrześcijańskiego, powołania wiary. Pokój łączy się wyraźnie z orędziem Ewangelii, dobrej nowiny.

Ks. Andrzej F. Dziuba.